

Zapisana karta

*Na dwustu str. A4 spisana jest, moja myśl uparta,
I stop, żeby następna str. nie była już mało warta.
Są to wiersze, o ładnej nazwane „spod strzechy”
Ale ujrzały białe światło, i są powodem uciechy.*

*Z poezją żyję 13 lat, pomimo siwego już wieku,
Bo słyszę głosy, pisz więcej dojrzały człowieku.
Więc rozbieram poezję, na czynniki pierwsze,
I śmiało sobie poczynam pisząc różne wiersze.*

*Jestem wdzięczny poezji, że tak seniora polubiła,
I przez długie lata wierną przyjaciółką mi była.
Dlatego do końca moich dni, fanem jej zostanę,
Ale układać nowe zwroty, raczej już przestanę.*

*Powiem prawdę, że ze swojej poezji jestem dumny,
Więc trzy wiersze o świętości, włożą mi do trumny.
Wspominam w nich Pana Jezusa i J. P. II, Papieża,
Niech one będą dla duszy wieczną arką przymierza.*



*Pozdrawiam serdecznie wszystkich moich fanów,
Kłaniam się paniom, i ściskam prawicę panów.
Wszystkich którzy polubili, moją poezję skromną,
Bardzo poważam i darzę Was sympatią ogromną.*

*Niech nasz wspólny trud, włożony w kulturę,
Pięknie kwitnie i spod strzech pnie się w górę.*

*Luty 2013 r. Z poważaniem
Leonard*